

PICIE ALKOHOLU W WYPOWIEDZIACH MŁODZIEŻY W WIEKU 13-15 LAT

**Agnieszka Pisarska, Anna Borucka, Katarzyna
Okulicz-Kozaryn, Krzysztof Bobrowski**
Pracownia Profilaktyki Młodzieżowej „Pro-M”
Zakład Promocji Zdrowia Psychicznego
Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie

WSTĘP

Rozpowszechnienie picia alkoholu przez młodzież jest przedmiotem licznych badań. Wyniki tych badań wskazują, że w ostatnich latach zwiększyła się liczba nastolatków (szczególnie zaś dziewcząt) sięgających po alkohol (6). Niepokojące jest również to, że problem dotyczy coraz młodszych uczniów (10).

Okazjonalne sięganie po substancje psychoaktywne jest związane ze specyfiką wieku dorastania i służy zaspokajaniu ważnych potrzeb rozwojowych młodzieży: pokazaniu się otoczeniu w roli osoby dorosłej i niezależnej od autorytetu dorosłych, integracji z rówieśnikami (8). Większość nastolatków pije w sposób umiarkowany i jest to uznawane za tzw. zachowanie normatywne (3, 6). Jednak część młodych ludzi pije alkohol zbyt często i w zbyt dużych ilościach, zaś takie zachowanie może być przyczyną poważnych zagrożeń dla zdrowia i życia (10). Przeciwdziałanie temu zjawisku wymaga dobrych programów profilaktycznych czyli programów opracowanych w oparciu o solidne podstawy teoretyczne i sprawdzone strategie profilaktyczne oraz o udokumentowanej skuteczności. Bardzo ważną kwestią jest również to, by konkretne treści programu były zgodne z realiami życia i nawiązywały do rzeczywistych doświadczeń młodych odbiorców. Daje to szansę, że oferta będzie atrakcyjna dla młodzieży i spotka się z jej pozytywnym odbiorem.

Możliwość uzyskania pogłębionej wiedzy na temat realiów życia nastolatków dają badania jakościowe. Badania te można prowadzić w niewielkiej grupie respondentów, dobranych do tego celu według określonych kryteriów (2, 4). Brak reprezentatywności statystycznej badanej próby jest często podnoszony jako wada badań jakościowych, gdyż uzyskane w ten sposób wyniki nie uprawniają do formułowania daleko idących uogólnień i wniosków (1). Jednak badania jakościowe są bardzo przydatne podczas tworzenia nowych propozycji działań, ponieważ mogą stać się źródłem inspiracji i nowatorskich pomysłów (4). Pozwalają również twórcom programu uniknąć błędu ilustrowania przekazu profilaktycznego przykładami, które są nierealistyczne lub przekonujące jedynie dla dorosłych.

W niniejszym artykule omówione zostaną wyniki badań prowadzonych podczas prac adaptacyjnych nad programem „Amazing Alternatives” stanowiącym drugą część amerykańskiego Projektu Northland (7). Głównym celem tego programu jest opóźnienie momentu inicjacji alkoholowej oraz zmniejszenie spożycia alkoholu wśród nastolatków, którzy rozpoczęli już picie (12). Podstawą do pracy z uczniami w czasie zajęć prowadzonych w szkole są opowiadania nastoletnich bohaterów programu. W tych opowiadaniach czwórka gimnazjalistów relacjonuje zdarzenia ze swojego codziennego

życia oraz dzieli się swoimi refleksjami i obawami, przy czym ważne miejsce w tych opowieściach zajmują problemy związane z piciem przez młodzież alkoholu. Adaptacja treści tych opowiadań wymagała sprawdzenia, czy fragmenty odnoszące się do okoliczności picia w towarzystwie rówieśników oraz opinii młodzieży na temat konsekwencji sięgania po alkohol są adekwatne dla polskich odbiorców.

Wypowiedzi polskich nastolatków, dotyczące tych zagadnień, okazały się na tyle interesujące, że postanowiliśmy je opublikować mając nadzieję, że okażą się one przydatne dla osób zajmujących się profilaktyką.

CEL BADAŃ

Celem badań było zebranie informacji na temat okoliczności inicjacji alkoholowej oraz okazjonalnego picia alkoholu przez nastolatków w gronie rówieśników.

Sformułowano następujące pytania badawcze:

1. W jakich okolicznościach młodzież rozpoczyna picie alkoholu w towarzystwie rówieśników?
2. Jakie są powody picia alkoholu przez młodzież?
3. W jaki sposób nastolatki zdobywają alkohol?
4. W jaki sposób nastolatki zachęcają siebie nawzajem do picia alkoholu i jak na takie zachęty reagują?
5. Co młodzież sądzi na temat konsekwencji picia alkoholu?

METODA

Badania przeprowadzono metodą wywiadów grupowych. Metoda ta pozwala na zebranie opinii od grupy respondentów w trakcie swobodnej rozmowy. Prowadzenie dyskusji w grupie sprzyja większemu poczuciu bezpieczeństwa i swobody a udział innych osób może stymulować uczestników do wyrażenia własnej opinii. (2, 4). Metoda wywiadów grupowych była już z powodzeniem wykorzystywana w badaniach dotyczących problematyki używania substancji psychoaktywnych przez młodzież (3, 9, 11).

Wywiady zostały nagrane na taśmie magnetofonowej, a następnie dokładnie spisane¹.

Analiza treści wywiadów polegała na wyborze i uporządkowaniu tych wypowiedzi uczniów, które zawierały informacje pozwalające na udzielenie odpowiedzi na postawione pytania badawcze.

Procedura badania

Badania były realizowane w dwóch etapach. W pierwszym etapie respondentami byli uczniowie liceum, zaś w drugim etapie uczniowie gimnazjum. Zebrany materiał od licealistów miał służyć wprowadzeniu odpowiednich modyfikacji do scenariusza wywiadu z gimnazjalistami. Zabieg ten miał służyć temu, by w rozmowie z gimnazjalistami uniknąć poruszania kwestii, które w przypadku tych uczniów mogły okazać się nieadekwatne – wzbudzać ciekawość lub sugerować, że picie alkoholu jest w ich przypadku normą. Informacje zebrane od licealistów pozwoliły również doprecyzować pytania zamieszczone w scenariuszu wywiadów z gimnazjalistami.

Wywiady przeprowadzono na terenie szkół, oddzielnie z grupami dziewcząt i chłopców. Osobami prowadzącymi badania byli psychologowie zatrudnieni w Pracowni „Pro-M”.

Charakterystyka osób badanych

W czterech wywiadach wzięło udział 20 uczniów – pięć dziewcząt i pięciu chłopców z klasy pierwszej liceum (wiek ok. 15 lat) oraz pięciu chłopców i pięć dziewcząt z pierwszej klasy gimnazjum (wiek ok. 13 lat). Uczestnicy zostali wybrani losowo (co piąty na liście w dzienniku) z dwóch szkół z terenu warszawskiej dzielnicy Mokotów. Wywiady z chłopcami i dziewczętami przeprowadzono oddzielnie.

WYNIKI

1. Okoliczności inicjacji oraz picia alkoholu w towarzystwie rówieśników

Zgodnie z relacjami uczestników wywiadów sięganie po alkohol w gronie rówieśników rozpoczyna się w wieku 13-14 lat (koniec VI klasy szkoły podstawowej – I klasa gimnazjum). Najczęściej ma to miejsce podczas spotkań towarzyskich: w domach prywatnych, na podwórkach, w czasie koncertów, dyskotek szkolnych. Częstym momentem inicjacji są również wargary w pierwszym dniu wiosny. Okazją do sięgania po alkohol są ponadto wyjazdy wakacyjne, takie jak: obozy, kolonie oraz – choć rzadziej – wycieczki szkolne i tzw. „zielone szkoły”. Wydaje się jednak, że najczęściej do inicjacji alkoholowej dochodzi podczas imprez organizowanych w domach prywatnych, przy czym często pierwszą „imprezą z alkoholem” jest zabawa sylwestrowa. Poniżej zamieszczono wypowiedzi uczniów ilustrujące okoliczności pierwszych prób sięgania po alkohol w towarzystwie koleżanek i kolegów.

Spotkania w domach prywatnych

„Pod koniec szóstej klasy poszliśmy do domu kolegi, rodziców nie było. Mieliśmy zgrzewkę piwa. Gdy wróciłem do domu, mama zapytała dlaczego jestem taki czerwony. Powiedziałem, że dużo chodziłem”. (ChL)²

Spotkania na podwórkach

„W siódmej klasie (licealiści kończyli szkołę podstawową przed reformą systemu oświaty) był u nas chłopak drugoroczny i on nas w taki klimat wprowadził. Jego koledzy mieli taką kanciapę na podwórku, przykrytą dachem wyciągniętym ze śmietnika. Oni rzadko tam pili alkohol, raczej palili papierosy. Tam po raz pierwszy piłem alkohol”. (ChL)

Również jedna z dziewcząt z liceum twierdziła, że po raz pierwszy piła alkohol podczas spotkania na podwórku. Alkohol (piwo) przyniósł starszy kolega. Respondentka była wtedy uczennicą VI klasy szkoły i fakt picia alkoholu sprawił, że poczuła się bardziej dorosła. Nie wszyscy uczestnicy tamtego spotkania sięgnęli wtedy po alkohol, zdaniem tej dziewczynki zależało to od tego, jak szybko każdy z uczestników spotkania musiał wracać do domu.

Wspólne wargary

„Koniec szóstej klasy, wszyscy się zrywają ze szkoły, piją w parkach, na koncertach”. (ChL) „W ósmej klasie zerwaliśmy się ze szkoły, zdobyliśmy piwo w ten sposób, że poprosiliśmy lumpy o kupno. Alkohol wypiliśmy na działkach”. (ChL)

Wyjazdy wakacyjne – obozy, kolonie

„Na obozach tylko na posiłki trzeba było się stawiać. W pozostałym czasie robiło się, co się chciało. Na takich obozach piją alkohol uczniowie siódmych lub ósmych klas. Dla uczniów piątych i szóstych klas to jest jeszcze za wcześnie”. (ChL).

„W zeszłym roku w czasie wakacji piłam piwo z kuzynem. Ale tyk – a on resztę, bo on tak strasznie szybko pije”. (DzG)

Wycieczki szkolne, zielone szkoły

Według relacji uczestników wywiadów, picie alkoholu na wycieczkach szkolnych organizowanych w szkole podstawowej zdarza się rzadko – ale jest możliwe. Zależy to od swobody, jaką mają uczestnicy wycieczki – ilości czasu wolnego oraz tego, na ile ścisły jest nadzór wychowawców. Przykładowo, jedna z dziewcząt z grupy licealistek piła po raz pierwszy alkohol z kolegami na wycieczce szkolnej w siódmej klasie. Z kolei chłopcy z liceum opisali picie na wycieczce w następujący sposób: *„Może jedno piwo sobie kupiliśmy i chowaliśmy się po kilku w krzakach, bo się baliśmy, było dużo strachu”. (ChL)*

Natomiast jeden z gimnazjalistów stwierdził, że w trakcie „zielonej szkoły” prawie wszyscy jego koledzy pili w nocy wódkę. Alkohol zorganizował kolega, płacąc nieco więcej w „zaufanym” sklepie.

Wódkę przemycił do pokoju w kolumnach głośnikowych, ponieważ nauczyciele kontrolowali rzeczy uczniów.

Dyskoteki szkolne

Uczestniczący w wywiadzie uczniowie liceum (zarówno chłopcy, jak i dziewczęta) twierdzili, że alkohol pojawiał się na dyskotekach szkolnych już w szkole podstawowej. Ze względu na kontrolę nauczycieli zdarzało się to jednak rzadko i miało miejsce tylko podczas dyskotek dla klas siódmych i ósmych. Alkohol przynoszony był przez absolwentów, którzy „...wchodzili przez okno” (ChL) lub przez uczniów najstarszych, czyli z ósmych klas.

„Na dyskotekach raczej nie pije się alkoholu, ponieważ nauczyciele za bardzo pilnują. Czasem starsi koledzy podawali przez okno i pili po kątach. Ale jeśli już piją, to raczej przed rozpoczęciem dyskoteki. Na dyskotekę trudno jest wnieść alkohol. W mojej szkole w oknach sali WF były kraty i dodatkowo siatka. Przy sobie też trudno wnieść, bo widać puszkę czy butelkę pod ubraniem, a nauczyciele pilnują”. (ChL)

Imprezy młodzieżowe w domach prywatnych

Z relacji uczestników wywiadów wynika, że na imprezach domowych dla 13-14-latków alkohol raczej nie jest dostępny. Imprezy, określane przez licealistów jako „poważniejsze”, młodzież zaczyna organizować w wieku 14-15 lat. *„W wieku 15 lat można było chodzić na poważniejsze imprezy, ale zależało kiedy i z kim. Jeśli rodzice nie lubili towarzystwa lub go nie znali, puszczała, tylko na mniej czasu”.* (DzL) Również według gimnazjalistów picie alkoholu na imprezach młodzieżowych rozpoczyna się „dopiero w siódmej klasie” (obecnie pierwszej gimnazjum). (DzG) Alkohol na imprezy przynoszą niekiedy goście. *„W podstawówce (w siódmej-ósmej klasie) gospodarz nie organizował alkoholu tylko jak ktoś chciał, to mógł sobie sam przynieść i napić się z jednym klub dwoma kolegami w tajemnicy, tak aby rodzice nie widzieli”.* (ChL)

Zdarzają się jednak imprezy z udziałem szóstoklasistów, na których jest alkohol. Dzieje się tak, gdy bawią się w towarzystwie starszych kolegów. *„Na jednej takiej imprezie, na której byli starsi koledzy z obozu, było tak, że w piwnicy było jedno pomieszczenie, gdzie oni sobie siedzieli i pili piwo, czy coś. Nawet nie wiem, bo tam nie schodziłam, straszeni byli ci chłopcy. A na górze byli wszyscy w naszym wieku i fajnie było, muzyka leciała, a tamci w ogóle nie przychodzili.”* (DzG)

Wyjątkiem od reguły są też imprezy sylwestrowe organizowane przez szóstoklasistów, na których uczestnicy piją szampana. *„Ja z kolegą przynieśliśmy po butelce prawdziwego szampana, wszyscy chodzili upici, a tata koleżanki przyszedł i zaczął nas wyzywać. Tańczyliśmy do 7.00 rano”.* (ChG)

„Każdy chłopak przyniósł szampana, ale tylko jednego wypiliśmy. To znaczy my tak po kieliszku i tylko jedna osoba więcej... oni chcieli, ale powiedziałyśmy, że już lepiej nie otwierać” (drugiej butelki) (DzG). *„Mieliśmy takiego małego szampana, bo nam większego nie dali. I jeszcze takie Piccolo. Niektóre dziewczyny spędzały Sylwestra z rodzicami i z nimi piły szampana”.* (DzG)

Na imprezach organizowanych przez młodzież w wieku powyżej 14-15 lat zawsze obecny jest alkohol – najczęściej piwo, czasem wódka. Według relacji kilku dziewcząt z liceum na imprezach nie ma osób niepijących – żadna z nich nie była ostatnio na imprezie, na której nie było alkoholu. *„Nie ma osoby, która by kompletnie nic nie piła. Chociaż trochę, zawsze się wypije”.*

Wszyscy uczestnicy wywiadów potwierdzili, że rodzice nie są obecni na tych „poważniejszych” imprezach. *„Jak nie ma rodziców, to się robi jakąś imprezę”.* (ChG) *„Pierwszą imprezę bez rodziców oficjalnie zrobiłem w tym roku (był to Sylwester). Rodzice wyjechali, ale wiedzieli, że będzie w domu impreza. Dawniej, gdy rodzice wyjeżdżali, to robiłem imprezę po cichu”.* (ChL)

2. Opinie nastolatków na temat powodów picia alkoholu przez młodzież

W przekonaniu nastolatków uczestniczących w wywiadach, inicjacja w zakresie picia, jak i kolejne próby sięgania po alkohol przez młodzież są efektem wpływu najbliższego otoczenia. Wpływ ten może być bezpośredni – piją wszyscy i trudno się „wyłamać” oraz pośredni – praktyki wychowawcze rodziców, obserwacja zachowania osób pijących alkohol (zarówno dorosłych, jak i rówieśników) styl życia najbliższych kolegów. W trakcie wywiadów podkreślany był motyw picia związanego z przystosowaniem się do grupy oraz zdobywaniem uznania rówieśników.

„Widziałem, że starsi koledzy, którzy dużo piją, zaczepiają potem wszystkich dookoła. Wiedziałem, że to (ich zachowanie) jest złe. Ale skoro wszyscy naokoło piją te browary, to głupio było nie pić. Nawet tak za pierwszym czy drugim razem nie bardzo chciałem, ale piłem bo koledzy pili”. (ChL)

„Myślałem, że piwo to w ogóle nie jest alkohol, że tym nie można się upić, że ile się nie wypije, to cały czas będzie to samo – będę taki kołowaty. Myślałem, że można się upić tylko wódką, bo widziałem, że mój ojciec często pije piwo i nic. Tylko tak trochę inaczej się zachowuje, ale nie upija się porządnie”. (ChL)

„To, czy pije się często alkohol w podstawówce, zależy od tego, jakich ma się kolegów. Bo jak się przyjaźnisz z takimi, którzy dobrze się uczą – kujonami, to do końca życia możesz nie pić. Ale jak się ma kolegów zadziornych, takich jak ja miałem – to jest inaczej. Można zacząć pić już w piątej klasie. Dużo zależy też od rodziców. Jak rodzice olewają to, co dziecko robi lub pochodzą z marginesu, to te dzieci też więcej piją, są chuliganami”. (ChL)

Picie alkoholu jest dla młodzieży atrybutem dorosłości oraz elementem „dobrej” zabawy. „Pijąc alkohol czujemy się bardziej dorośli, a wtedy to jest bardzo ważne, żeby czuć się dorosłym, pokazać, że jesteśmy starsi”. (DzL) „Ważne jest, że najczęściej sięgam po alkohol widząc ludzi dobrze bawiących się po alkoholu”. (DzL)

Z przeprowadzonych wywiadów wynika również, że młodzież nie zawsze korzysta z okazji, by napić się alkoholu, który ostatecznie niewypity, staje się „rekwizytem” służącym imponowaniu kolegom lub pretekstem do nawiązania znajomości.

„Myśmy kiedyś byli u koleżanki i tam na kominku stała butelka wódki...kiedyś zostawili ze spotkania. Tam były także kieliszki i ona powiedziała, żebyśmy się poczęstowały i żartowałyśmy, że pijemy i ją wystraszyliśmy. Ona w końcu w ogóle tego nie nalala”. (DzG)

„Na wycieczkach jest sporo czasu wolnego. Wychodziliśmy tak przed dziewiątą, wracaliśmy na piątą i każdy robił co chciał. Siedzieliśmy w pokoju. Ludzie z klasy raczej nie pili, chyba że chłopcy. Pani powiedziała, że nam zaufa... i mogliśmy kupić jakieś piwo dla rodziców (wypowiedź dotyczy wycieczki do Czech). Oni (chłopcy) lubią dużo mówić o alkoholu. Są chłopcy w klasie, którzy piją alkohol, ale oni nie zdają i to jest w ogóle inna sprawa”. (DzG)

„Oni sami nie pili, tylko nie wiedzieli jak do nas zagadać. To przyszli do nas z piwem swoich rodziców, bo mieli akurat niedługo wyjeżdżać, za parę dni, i mieli takie ognisko z rodzicami. I przyszli z butelkami i pytają czy chcemy się napić, bo nie wiedzieli jak zagadać. Ale to tak nie miało żadnego związku.... A później zostawiliśmy to piwo i poszliśmy sobie na spacer”. (DzG)

3. Zdobywanie alkoholu przez młodzież

Z relacji uczestników wywiadów wynika, że nastolatki zazwyczaj nie mają większych problemów ze zdobyciem alkoholu. Alkohol kupują sami lub proszą o kupno kogoś starszego a osoby te zazwyczaj się zgadzają. „Jak byliśmy w podstawówce, to trzeba było prosić jakiegoś młodego studenta albo kogoś takiego. Jak widać, że taki wchodzi do sklepu, to podchodzi się i prosi: Czy mógłby pan kupić nam piwo, bo nie chcą nam sprzedać?” (ChL). Licealiści podkreślili, że obecnie nie mają prawie żadnych trudności ze zdobyciem alkoholu – aby go kupić należy jedynie znać ekspedientów.

4. Metody wywierania presji skłaniającej do picia alkoholu

Według młodzieży uczestniczącej w wywiadzie rzadko zdarza się, by rówieśnicy namawiali czy wręcz zmuszali do picia alkoholu. „Zazwyczaj na imprezach takich jak Sylwester, każdy pije ile chce. Osoba, która przyniesie alkohol proponuje go pozostałym, ale nie namawia”. (ChL) „Jedna koleżanka zapraszała do siebie, ale nie odbywało się to w ten sposób, że ktoś przyszedł i mówił: Weź się napij, czy coś takiego. Tylko jeśli miałam ochotę, to mogłam się napić, jeśli nie, to nikt mnie do niczego nie zmuszał. Jeśli chcesz pić to pijesz, tak też jest z paleniem papierosów”. (DzL)

Z bezpośrednimi namowami do picia stykają się częściej chłopcy niż dziewczęta. W przekonaniu młodzieży uczestniczącej w wywiadach, dziewczęta piją mniej niż chłopcy, ponieważ „chłopcy mogą wypić więcej” (DzL). „Na imprezach dziewczyny ograniczają się do lampki szampana”. (ChL) Równocześnie wiele dziewcząt przyznaje, że różnice dotyczą tylko ilości, gdyż dziewczyny piją prawie tak samo często jak chłopcy.

Z wywiadu z dziewczętami z gimnazjum wynika, że zetknęły się z namowami picia, ale nie były one natarczywe. Jeden z chłopców z gimnazjum, w następujący sposób, opisał taką sytuację: „*Na wycieczce szkolnej trafiliśmy do takiego pokoju, pili i nakłonili mnie*”. „*Zerwaliśmy się całą klasą z klasówki, kilka osób namawiało innych na picie*”. (ChG)

Częściej natomiast zdarza się, że bezpośrednią presję wywierają starsi koledzy lub rodzeństwo. Przykładowo, dwie z licealistek twierdziły, że zostały namówione do picia alkoholu przez swoje starsze siostry. Z kolei chłopiec z liceum opisał swoje doświadczenia w następujący sposób. „*Gdy byłem młodszy to czasem byłem zmuszany, tak psychicznie, do picia przez starszych kolegów – mówili: masz napij się, co wymiękasz? Rówieśnicy raczej nie namawiają*”. (ChL)

Uczestniczący w wywiadzie licealiści relacjonowali również, że nastolatkom bywają zapraszani na imprezy organizowane przez starsze rodzeństwo lub ich znajomych i podczas takich imprez spotykają się z propozycjami picia alkoholu. „*Starsza, przyrodnia siostra robiła w domu imprezę, rodziców nie było w domu. No to łaskawie zaprosiła mnie i mojego brata: No to możecie się pobawić. Wszyscy byli pijani, trochę dziwnie było. Przychodzili już „podtegowani”, a potem dalej pili. Wszędzie było piwo, leżały puste puszki po piwie, psu dali piwo do miski. Nam też proponowali. Powiedzieliśmy, że nie, a ona: Wymiękacie? A my, że po prostu nie będziemy pili i poszliśmy. Tata jest surowy i nie patrzy na to dobrym wzrokiem. Alkohol był pity w tajemnicy, żeby oni (rodzice) się nie dowiedzieli, bo duży rygor byłby w domu*”. (DzL)

Zapraszanie młodszego rodzeństwa na imprezy przez starszych braci czy siostry nie jest jednak powszechne. Trzech z pięciu uczestniczących w wywiadzie chłopców z liceum miało starszych braci (w wieku od 19 do 27 lat). Bracia nie mieli zwyczaju zabierać ich na swoje imprezy. Jeden z chłopców chodził z bratem (od VIII klasy) na mecze piłkarskie. Brat z kolegami pił piwo, ale młodszemu bratu nigdy tego nie proponował.

Metodą radzenia sobie w przypadku propozycji picia jest stosowanie uników. „*Nie zdarzyło się, by ktoś mnie częstował a ja odmówiłbym. Raz się zdarzyło, że nie miałem ochoty to zostawiłem szklankę pod fotelem*”. (ChL). Innym sposobem może być odwołanie się do autorytetu rodziców, którzy jasno wyrażając swoje stanowisko, mogą dać dziecku solidne podstawy do podejmowania decyzji – Pić? Nie pić? Jeśli pić, to ile? „*To czy na imprezie jest alkohol, zależy od tego jacy są ludzie. Ojciec zaszczerpił mi, żeby nie pić alkoholu. Ojciec też nie pije, co jakiś czas wypije piwo bezalkoholowe*”. (DzL) „*Ja tylko raz miałem taką rozmowę z ojcem, gdy przyszedłem do domu podcięty (już w liceum). Ojciec spytał co piłem i powiedział, że na imprezie mogę wypić szklaneczkę dla towarzystwa, żeby się wszyscy odczepili*”.(ChL)

5. Opinie młodzieży na temat konsekwencji picia alkoholu

Z wywiadów wynika, że nastolatkom, którzy sięgają po alkohol, obawiają się głównie wykrycia tego faktu przez rodziców. Natomiast nie zastanawiają się na innymi konsekwencjami picia, takimi jak na przykład możliwość upicia się, wypadki itp.

„*Kiedy się idzie na imprezę raczej ma się na myśli, że będzie dobrze się bawić w gronie przyjaciół, niż to, że będzie się piło alkohol. Mam grono przyjaciół, z którymi mogę się dobrze bawić, gdy nie jesteśmy pijani, ale bawimy się o wiele lepiej, gdy jesteśmy pijani*”. (DzL) „*Odczuwałem głównie strach, że jak wrócę do domu to rodzice poczują zapach alkoholu. Zapach alkoholu zabijamy żuciem gumy, jedzeniem chipsów, cukierków miętowych*”. (ChL) „*Po wypiciu pierwszego w życiu piwa, nie znałem jeszcze tego stanu, wiedziałem, że coś jest nie tak. Wiedziałem, że rodzice mogą się kapnąć, bałem się wrócić do domu, starałem się wrócić jak najpóźniej – ale też nie za późno*”. (Ch)

Relacjonowane przez uczestników wywiadu konsekwencje picia alkoholu przez młodzież 14-15 letnią, to wspomniane wyżej wykrycie sprawy przez rodziców lub inne osoby dorosłe „*Raz (opis dotyczy obozu w Bułgarii) były takie urodziny na plaży, huczne dosyć... i dwóch takich się spiło wódką i winem i przespali całą noc na tarasie. Potem poszły takie listy do szkoły, zawiadomienia*”. (DzG)

Drugą kategorię opisanych konsekwencji stanowią wypadki kończące się zniszczeniem sprzętów domowych. Trzy z dziewcząt z liceum opisały takie wypadki, które miały miejsce podczas imprez organizowanych w domu.

„Został alkohol po imprezie, którą organizowała moja siostra w domu. Schowała go do łóżka i do szafy. Moja mama miała taką tendencję, że patrzyła co masz w pokoju. Jak to znalazła to wybuchła wielka afera w domu, wojna”.

„W domu były dwie wieże. Jedna stała na dole, druga była w pokoju siostry na górze. Chłopcy poszli na górę do niej i się wygłupiali się. Był tam taki niski szklany stolik. Ktoś się potknął, stłukł stolik, z którego spadła wieża i się rozwalila. Siostra musiała ponieść konsekwencje i oddać wszystkie pieniądze, które miała i trzeba było odkupić tę wieżę”.

„To była pożegnalna impreza w VIII klasie. Do kuchni poszło moich dwóch kolegów. Stali na barku machali rękoma i spadła jedna szafka z naczyniami, prosto na kuchenkę mikrofalową i spadła na ziemię. Wszystko było zbite, szafka popsuta. Ci chłopcy byli wstawieni. Mama przyjęła to całkiem spokojnie, bo ona zawsze mówi, że też robiła imprezy i też różne rzeczy się działy. Tata powiedział, że będę musiała ponieść konsekwencje i odkupić wszystkie naczynia, które się zbiły. Odkupiłam wszystko z mojego kieszonkowego, wydałam na to wszystkie moje pieniądze”.

Nikt z grupy respondentów z liceum, nie przypominał sobie, aby ktoś doznał jakichś poważniejszych konsekwencji zdrowotnych związanych z pić alkoholu. Na imprezach niektórzy uczestnicy upijają się – ale nie spotyka się to ze zdecydowaną reakcją pozostałych uczestników, a nawet wzbudza pewne rozbawienie. *„Jeśli przesadzili z alkoholem, to nikogo to nie interesowało, jeśli leży sobie, to niech leży. Fajnie było popatrzeć na nich, jak się bawią, bo byli śmieszni, żartowali, zdarzało się, że ktoś wymiotował”.* (DzL)

PODSUMOWANIE I OMÓWIENIE WYNIKÓW

Dane zebrane w trakcie wywiadów wskazują, że nastolatki zaczynają pić alkohol w towarzystwie rówieśników w wieku 13 – 14 lat – czyli wtedy, gdy kończą edukację w szkole podstawowej i rozpoczynają gimnazjum. Pierwsze próby sięgania po alkohol w towarzystwie rówieśników mają miejsce w sytuacji, gdy brakuje dozoru osób dorosłych – w czasie imprez i spotkań towarzyskich organizowanych pod nieobecność rodziców, podczas wagarów. Zdarza się również, że młodzież pije alkohol podczas wyjazdów szkolnych, wycieczek czy obozów – pomimo obecności wychowawców, którzy nie radzą sobie z pilnowaniem swoich podopiecznych. Szczególne znaczenie jako okazja do picia alkoholu w towarzystwie rówieśników ma zabawa sylwestrowa. W ten wieczór istotny wydaje się być powszechnie obowiązujący zwyczaj picia szampana i przyzwolenie, przynajmniej części rodziców, by ich dzieci również sięgnęły po ten trunk.

Wraz z dorastaniem młodzieży picie staje się stałym elementem imprez towarzyskich i już 15-latkowie nie mają większych problemów, by zdobyć alkohol.

W opinii młodzieży uczestniczącej w wywiadach, powodem skłaniającym do sięgania po alkohol jest wpływ najbliższego otoczenia: rodziców i rówieśników. Alkohol jest uznawany za atrybut dorosłości – młodzi ludzie piją, ponieważ czynią tak ich rodzice i inne osoby dorosłe. Picie alkoholu jest częścią życia towarzyskiego – pomaga włączyć się do grupy, czy wręcz zaimponować rówieśnikom. Interesujące okazało się przy tym to, że butelka alkoholu ułatwia kontakty towarzyskie nawet wtedy, gdy pozostaje ostatecznie nienaruszona.

Z wypowiedzi respondentów można wnioskować, że rówieśnicy rzadko nakłaniają się wzajemnie do picia alkoholu – bezpośrednie namowy pochodzą raczej od starszych kolegów czy rodzeństwa. Chłopcy bardziej niż dziewczęta są narażeni na presję skłaniającą do sięgania po alkohol.

Najczęściej stosowanymi metodami radzenia sobie w przypadku propozycji picia jest stosowanie uników lub odwoływanie się do autorytetu rodziców – w odmawianiu pomaga nastolatkom jasne ustalenie przez rodziców zasady, że dzieciom nie wolno pić alkoholu.

Młodzi ludzie, którzy sięgają po alkohol, obawiają się głównie, że dowiedzą się o tym ich rodzice. Nie zastanawiają się nad innymi poważnymi skutkami picia alkoholu, jak na przykład, możliwość upicia się i związane z tym konsekwencje zdrowotne czy społeczne. Pomimo tego, iż bywają świadkami wyrządzania szkód materialnych przez pijanych uczestników imprez, to nie spostrzegają tych wypadków jako sygnału ostrzegawczego dotyczącego następstw nadużywania alkoholu.

Prezentowane badania przeprowadzone zostały w niewielkiej, „niereprezentatywnej” grupie młodzieży z dwóch szkół warszawskich. W związku z tym ograniczeniem otrzymane wyniki trudno uogólniać na populację młodzieży 13-15-letniej. Młodzi ludzie żyją w rozmaitych środowiskach i

mogą mieć odmienne doświadczenia związane ze spotkaniami towarzyskimi oraz piciem alkoholu. Tym niemniej można przyjąć, że zebrane i opracowane przez nas informacje od grupki warszawskich uczniów odzwierciedlają pewien wycinek rzeczywistości związanej z piciem alkoholu przez młodzież. Pamiętając o wymienionych wcześniej ograniczeniach natury metodologicznej można w oparciu o otrzymane wyniki sformułować kilka wniosków, które mogą okazać się przydatne w prowadzeniu działań profilaktycznych.

Wnioski dla profilaktyki

Wyniki tych badań potwierdzają znaczenie strategii profilaktycznych, stosowanych między innymi w Projekcie Northland – czyli strategii opartych na edukacji normatywnej oraz wzmacnianiu indywidualnych czynników chroniących przed sięganiem po alkohol, jak: wiedza o konsekwencjach picia i umiejętność radzenia sobie z presją rówieśniczą (5).

Opisane przez nastolatków okoliczności inicjacji alkoholowej wskazują, jak ważny jest odpowiedni nadzór nad tym, w jaki sposób młodzież spędza wolny czas. Rozwijanie oferty atrakcyjnych zajęć i zapewnienie młodym ludziom opieki powinno być więc stałym elementem działań profilaktycznych. Kolejną kwestią jest ustalenie przez dorosłych opiekunów jasnych zasad zachowania i konsekwentne ich egzekwowanie. Z relacji badanych nastolatków wynika, że odwoływanie się do tych ustaleń jest sposobem ochrony przed presją rówieśników. Jednak samo ustalenie zasad, czy to szkolnych czy domowych, może okazać się niewystarczającym czynnikiem chroniącym dzieci przed sięganiem po alkohol, jeśli dorośli swoją postawą i zachowaniami nie dają odpowiednich wzorów do naśladowania.

Wiedza i odpowiednie umiejętności dorosłych to kolejny ważny warunek, sprzyjający ochronie młodzieży przed przedwczesnym piciem w gronie młodzieżowym. Rodzice powinni posiadać wiedzę o okolicznościach, w jakich dziecko może sięgnąć po alkohol i w jaki sposób rozmawiać z nim o zagrożeniach związanych z piciem alkoholu przez nastolatków. Powinni również umieć rozpoznać subtelne czasem sygnały świadczące o tym, że ich dziecko piło alkohol. Warto pamiętać, że istotnym powodem powstrzymującym przed piciem alkoholu jest obawa, że dowiedzą się o tym rodzice.

Jak wynika z naszych badań, nastolatki sięgając po alkohol nie myślą o tym, że nawet jednorazowe nadużycie alkoholu może stać się przyczyną poważnych konsekwencji. Ważnym więc elementem działań profilaktycznych powinno być odpowiednie, tzn. dostosowane do wieku odbiorców przekazywanie wiedzy na temat zagrożeń, związanych z sięganiem przez młodzież po alkohol.

Przebywanie na imprezach w gronie starszych rówieśników jest związane z narażeniem się na namowy do picia alkoholu. Warto więc rozwijać umiejętności nastolatków pomocne w rozpoznawaniu presji oraz radzeniu sobie z naciskami, skłaniającymi do sięgania po alkohol.

STRESZCZENIE

Przedmiotem artykułu jest prezentacja wyników badań przeprowadzonych w związku z adaptacją programu wczesnej profilaktyki alkoholowej. Celem tych badań było zebranie informacji na temat okoliczności i przebiegu inicjacji alkoholowej, picia alkoholu przez nastolatki w gronie rówieśników oraz spostrzegania przez nich wybranych problemów związanych z sięganiem po alkohol. Badania prowadzono metodą wywiadów grupowych. W czterech wywiadach wzięło udział łącznie 20 uczniów w wieku 13-15 lat, pochodzących z dwóch szkół warszawskich. Wyniki pokazały, że nastolatki zaczynają sięgać po alkohol w towarzystwie swoich rówieśników ok. 13 -14 roku życia. Okoliczności picia alkoholu w gronie kolegów to: imprezy młodzieżowe – szczególnie zabawa sylwestrowa, spotkania towarzyskie w domach i na podwórkach, wyjazdy wakacyjne, wycieczki szkolne, wargi. Wspólna cecha, łącząca wymienione okoliczności, to brak obecności, lub niedostateczny nadzór ze strony dorosłych opiekunów. W przekonaniu respondentów powodem, dla którego młodzież sięga po alkohol, jest wpływ najbliższego otoczenia – rodziców i rówieśników. Wpływ ten jest jednak pośredni – skłania do naśladowania zachowań w celu włączenia się do grupy i zyskania poczucia dorosłości. Nastolatki rzadko są namawiane do picia alkoholu przez swoich rówieśników. Częściej zdarza się, że tego rodzaju presję wywierają starsi koledzy lub rodzinstwo. Z relacji uczestników wywiadów wynika, że sięgając po alkohol obawiają się jedynie wykrycia tego

faktu przez rodziców lub innych dorosłych opiekunów. Nie rozważają natomiast innych możliwych konsekwencji jak problemy zdrowotne czy wypadki.

Wyniki tych badań potwierdzają znaczenie strategii profilaktycznych opartych na edukacji normatywnej oraz wzmacnianiu indywidualnych czynników chroniących przed sięganiem po alkohol, jak: wiedza o konsekwencjach picia i umiejętność radzenia sobie z presją rówieśniczą.

Słowa kluczowe: młodzież, alkohol, badania jakościowe.

PIŚMIENNICTWO

1. Fatyga B. (2001): *Ogólnometodologiczne problemy badań młodzieży*. w: Grzelak J. Ł., Sochocki M.J. (red.) Ewaluacja profilaktyki dzieci młodzieży. Pracownia Profilaktyki Problemowej. Warszawa.
2. Glińska-Noweś A., Kreja A. (1997): *Focus group – metoda jakościowych badań marketingowych*. Przegląd Organizacji 7-8, 37-39.
3. Hughes K., MacKintosh A. M., Hastings G., Wheeler C., Watson J., Inglis J. (1997): *Young people, alcohol, and designer drinks: quantitative and qualitative study*. Brit. Med. J., 314, 414-418.
4. Krueger R.A. (1994): *Focus groups: a practical guide for applied research*. SAGE Publications, Inc. USA.
5. Okulicz-Kozaryn K., Borucka A. (2000): *Opracowywanie i ewaluacja programów promocji zdrowia psychicznego na przykładzie programu wczesnej profilaktyki alkoholowej*. Medycyna Wieku Rozwojowego. Suplement I do nr 4, 171-187.
6. Okulicz-Kozaryn K., Borucka A. (2001): *Picie alkoholu przez młodzież z mokotowskich szkół średnich w latach 1984-2000*. Alkoholizm i Narkomania 14/2, 213-227.
7. Pisarska A., Ostaszewski K., Okulicz-Kozaryn K., Borucka A., Bobrowski K.: *Adaptacja Amazing Alternatives – amerykańskiego programu wczesnej profilaktyki alkoholowej*. Raport podsumowujący z zadań przewidzianych w umowie z PARPA nr 308/2000/, maszynopis, IPiN, Warszawa 2000.
8. Stępień E. (2001): *Czynniki ryzyka kontaktów z narkotykami w okresie od dorastania do wczesnej dorosłości (badania katamnesticzne)*. Alkoholizm i Narkomania, 14, 407-419.
9. Sierosławski J., Zieliński A. (1999): *Wzory picia wśród młodzieży. Badania jakościowe*. Alkoholizm i Narkomania nr 2/35, 263-285.
10. Szymański J., Woynarowska B., Mazur J. (2001): *Picie napojów alkoholowych przez młodzież szkolną w Polsce i w innych krajach. Tendencje zmian w latach 1990-1998*. Alkoholizm i Narkomania 14, 213-227.
11. Wibberley C. (1997): *Young People's Feelings About Drugs*. Drugs: Education, Prevention and Policy, 4, 65-78.
12. Williams C.L., Perry C.L., Farbaksh K., Veblen-Mortenson S. (1999): *Project Northland: Comprehensive Alcohol Use Prevention for Young Adolescents, Their Parents, Schools, Peers and Communities*. J. Stud. Alcohol, Supplement No 13, 112-124.